

## KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Poniedziałek dnia 22 Sierpnia r. s. 1832 Roku.

## WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg dnia 10 sierpnia.

JĘY CESARSKA WYSOKOŚĆ WIELKA XIEŻNA JĘYMOŚĆ HELENA PAWEŁOWNA, z ICH CESARSKIMI WYSOKOŚCIAMI WIELKIEMI XIEŻNICZKAMI, w pożądanym stanie zdrowia przybyła do Moskwy dnia 4go sierpnia, o godzinie 9tej wieczorem, ku powszechney radości mieszkańców, którzy spotkali JĘY CESARSKĄ WYSOKOŚĆ z okazami radości i przeprowadzali od rogatki do domu, w którym raczyła się zatrzymać.

Sankt-Petersburg dnia 12 sierpnia.

NOWINY DWORU.

Dnia 6go terażniejszego sierpnia, w dzień Przemienienia Pańskiego i półkowej uroczystości półku Gwardyi Preobrażeńskiego i całej gwardyjskiej Artylleryi, CESARZ JĘGOMOŚĆ, w obecności PANA NASTĘPCY CESARZEWICZA i JĘGO WYSOKOŚCI WIELKIEGO XIAŻĘCIA JĘGOMOŚCI MICHAŁA PAWEŁOWICZA, po odbytej paradzie kościelney, raczył słuchać liturgii świętej w Saborze Przemienienia Pańskiego, którą celebrował Metropolita Serafim. Tęgo dnia był w pałacu Tauryckim u NARJAŚNIEYSZYCH CESARSTWA ICHMOŚĆ obiad dla Panów Gwardyjskich Jenerałów, Jenerał-Adjutantów, Sztab-s-Ober-oficerów Gwardyi półku Preobrażeńskiego i Artylleryi gwardyjskiej.

— Przez NAWYŻSZY rozkaz dzienny, dany na Jęłagińskim Ostrowiu dnia 1go sierpnia: CESARZ JĘGOMOŚĆ na odbytej dnia tego paradzie kościelney Gwardyi półku Litewskiego, znalazłszy go w odznaczającym się porządku, pomimo znaczney liczby rekrutów do niego wprowadzonych i w szeregu już zażydujących się — za takowy postęp w ukształceniu półku, oświadcza zupełną wdzięczność Dowódcy Oddzielnego Korpusu Gwardyi JĘGO CESARSKIEY WYSOKOŚCI WIELKIEMU XIAŻĘCIU MICHAŁOWI PAWEŁOWICZOWI; oraz Monarsze zadowolenie: Dowódcę całą piechotę, Jenerał-Adjutantowi *Uszakowu 1mu*, Jenerał-Majorom: Dowódcę trzecią Gwardyjską Dywizyą pieszą *Jesakowu*, Dowódcę 3ciey Gwardyjskiej brygady pieszej *Berchmanowi 2mu*, i w szczególności Dowódcę półkiem *Dewitte*, a także Dowódcę batalionowym Półkownikom: *Bibikowu*, *Zerebcowu 2mu*, *Puszczynowi 2mu*, oraz wszystkim PP. Sztab-s-Ober-Oficerom, a dla niższych rang, którzy się dnia tego w szeregach znajdowali, daruje po dwa ruble, po dwa funty ryby i po dwie porcy wódki dla każdego.

— P. Prezydent Akademii Nauk, Radzca Tayny, S. S. *Uwarow*, za NAWYŻSZĘM JĘGO CESARSKIEY MOŚCI zezwoleniem, wyszedł do Moskwy, dla obejrzenia niektórych części tamiecznego wydziału naukowego; sprawowanie obowiązków Prezydenta Akademii Nauk objął P. Wice-Prezydent jęy *A. Storch*. (G.S.P.)

— Przez rozkazy dzienne CESARSKIE 6 b. m. pułkownik Preobrażeńskiego pułku Gwardyi Xiażę *Piotr Oldenburski* mianowany zostaje Jenerał-majorem, z pozostaniem w tymże pułku; dowodzący półkami gwardyi: Siemienowskim, Jen.-major *Rehbinder 3ci*, i Litewskim, Jen.-major *de Witte*, utwierdzeni dowódcami tychże pułków.

— Przez ukaz CESARSKI do kapituły orderów mianowani kawalerami: orderu S. Stanisława 4 klas. 19 z. m. za niezachwaną wierność w czasie byłęgo w Warszawie powetania, zostający przy Jen.-feldmarszałku Xęciu Warszawskim 10 kl. Jan *Piotrowski*; 27go za gorliwą służbę urzędnicy przy byłym tymczasowym Rządzie Król. Polskiego: Sekretarz *Koll. Jenczewski*, 12 kl. *Ławrynowicz*;

10 kl. *Buczwiński*, i tęgoż orderu 3ey kl. urzędnik 7 klasy *Brujewicz*.

— Przez Ukaz CESARSKI do Kantoru Dworu z d. 7 b. m. Sekretarz Gubernijalny *Solomirski*, liczący się w Ministerstwie Sprawiedliwości, który znajdował się przy Rzec. Rady Stanu *Schilingu*, w czasie pobytu jego we Wschodniej Syberyi; mianowany Kamerjunkerem Dworu. (T.P.)

— Węzorayszey nocy (z d. 10 na 11 b. m.) Stolica tuteysza oświecona była rzadkiem o tę porę roku zjawiskiem zorzy północney. Na godzinę przed zachodem słońca zadźdżone od dni kilku niebo wypegodziło się zupełnie. Wkrótce po zachodzie można już było uważać niezwykłą na Północy jasność. Lecz Zorza stała się wyraźną dopiero około 11ey, o północy doszła swey największey wysokości i blasku, i trwała aż do 1ey; poczem zaczęła mierzchnąć i około 2ey znikła. Było najpiękniejszy ze wszystkich tego rodzaju fenomenów, jakie nam się przez dziesięć lat w tuteyszey szerokości uważać zdarzyło. Światło nie wychodziło, jak zwykle, z poziomu, lecz z ogniska, wzniesionego o kilka stopni nad poziom, oparte go na ciemney podstawie, która nie była obłokiem, gdyż przez nią doskonale można było rozpoznać gwiazdy. Stopy czyli wiązki światła, wypływające w tysiącznych odmianach z ogniska zorzy, wznosiły się bardzo wysoko; zakrywały konstellacyę Wielkicy Niedźwiedzicy i sięgały niekiedy a Małey Niedźwiedzicy, czyli Gwiazdy polarney, która; pod tuteyszą szerokością, niedaleką jest od zenitu. Światło było żywe; niekiedy nawet przybierało barwy różową i zieloną. Największa gra światła miała miejsce między Północą a Wschodem (NNE). Zjawisko to, tak wzniesione nad Poziom, musiało być widzialne nawet w krajach, położonych o kilka stopni na południe, np. w Litwie i t. d. Pospólstwo nie omieszka zapewne tłumaczyć je po swojemu, wyciągając zęń różne przepowiednie, nawet polityczne. Nam zdało się uważać, że zimą zorza północna, zwykle bywa poprzedniczką silnych i suchych mrozów; zdarzona teraz, czy też nie sprowadzi nam pogody i ciepła, któregośmy tak mało w tém lecie używali? (T.P.)

Poltawa 30 lipca.

Za NAWYŻSZĘM JĘGO CESARSKIEY MOŚCI zezwoleniem, przeprowadzano przez nasze miasto, z Charkowa do Szczyglicy ciało zmarłego w Charkowie Radcy Kollegialnego *Paskiewicza*, Rodzica Marszałka Polsnego, Xiażęcia Warszawskiego, Hrabiego *Paskiewicza-Erywańskiego*.

Dnia 20 o świcie, pomimo niepogody, zebrało się mnóstwo ludu w bliskości Soborney Cerkwi, gdzie stał karawan z truną. O godzinie 9tej zrana po przybyciu Półtawskiego Gubernatora Cywilnego, Wojskowych i Cywilaych Urzędników, odprawiona została za duszę zmarłego obrzędem Sobornym Panichida. Potem wyprowadzono drogą do *Czernichowa* ciało, towarzyszone od wielu przyjaciół i znajomych zacnego i szanownego ich spóbywatela. (G.S.P.)

Warszawa d. 24 sierpnia.

Dzisieyszey nocy, po krótkiey chorobie, rozstał się z tym światem, Xiażę *Meszczercki*, Kawaler wielu orderów, były Dyrektor Kancellaryi Wojennego Jenerał-Gubernatora. (G.W.)

AUSTRYA.

Wiedeń dnia 9 sierpnia.

Podług prywatnych wiadomości z Lipska, u-

miera tam codziennie od 20 do 30 ludzi. Liczba chorych i umierających nie jest z pewnością oznaczona: uznano bowiem za nieroztropność, podawać do publicznej wiadomości listę tak umarłych, jak chorych. Uważają, że w tutejszej stolicy daleko więcej teraz Anglików bawi, niż zwykle bywało latem. Bezpieczniej zawsze bowiem mieszkać nad *Dunajem*, niżeli nad *Tamizą*, z powodu panującej cholery.

— Dnia 14 —

Młodszy Król Węgierski po wiadomej napaści przez *Reindla*, znajduje się w nappożądanym zdrowiu; wszędzie, gdzie się obróci, pozdrawiany jest od ludu z największą radością.

Dnia 9 b. m. zdarzył się tu drugi smutny wypadek. Jeden z tutejszych rzemieślników, będąc z pokoju swego wywołany, położył na stole trzymany w ręku wexel; syn kilka lat mający biegając za zabawkami, spostrzegł ten papier, i kiedy go dla zabawy darł na kawałki, wszedł oyciec, a uniosłszy się gniewem, uderzył go ręką w głowę tak, że ten padł bez zmysłów na ziemię. Matka, kąpiąc wówczas przed kilku tygodniami urodzonego synka, biegnie przestraszona na ratunek starszego, podnosi z ziemi i cuci; lecz daremnie wszelkie usiłowania; powraca prędko do niemowlęcia; ale jakież okropny przeraża ją widok, kiedy ostatnie dziecko zalane wodą znajduje.

Podług ostatnich doniesień ze Wschodnich Węgier, uważają się na bardzo średnie plony; żniwa daleko gorzej się pokazały, niżeli się spodziewano: Owies znajduje się tylko jeszcze na polu, atoli lepszego nie obiecuje plonu. Wino takie, jak się dotąd pokazuje, nie zdoła wesprzeć gospodarza, zawiedzionego w zbiorach zboża. (G.W.)

#### N I E M C Y.

Znad *Meru* d. 15 sierpnia.

Gazeta *Nürnberg Corr.* donosi, że na jednym z posiedzeń Związku Niemieckiego uczyniono wniosek, aby artykuł 19 aktu Związkowego został uskuteczony, z przytoczeniem uwag, jak nieukończenie wielkie korzyści spłynęłyby na Niemcy, i jak dalece położonyby koniec licznym rozdwojeniom, gdyby uwolniono handel od więzów, które go krepują. Ten wniosek miał znaleźć dobre przyjęcie w większej części krajów Niemieckich, i miała zostać wyznaczona Kommissya dla najszybszego zajęcia się tym przedmiotem i przedstawienia go Zgromadzeniu Związkowemu.

Kommissya trudniąca się urządzeniem druku w Niemczech zajmuje się ciągle tym przedmiotem. *Heidelberg* d. 14 sierpnia.

Wczoraj po południu przybył tu Bawarski 2gi pułk lekkiej kawalerii z dwiema bateriami artylleryi, a do *Ladenburg* 6sty pułk lekkiej kawalerii, z Bawaryi Nadreńskiej, skąd także inne pułki mają się oddalić.

Z *Munich* 4 t. m. Statua ś. p. zmarłego przeszłego Króla Bawarskiego została uszkodzona, przez pęknięcie podczas jej lania wierzchniej części form. Uszkodzenie to ledwie za 6 miesięcy może być zreparowane. (G.W.)

#### A N G L I A.

*London* dnia 10 sierpnia.

PARLAMENT WYŻSZY.

*Rzeczy Niemieckie.*— Donieśliśmy już, że na posiedzeniu 2 sierpnia, izba niższa odrzuciła jednogłośnie propozycyę P. *Bulwera*, względem podania Królowi adresu z prośbą, ażeby Najjaśniejszy Pan użył swojego wpływu na seym konfederacyi niemieckiej, zobowiązując go do zwrócenia bacności na ostatnie przedsięwzięte środki: oto są miejsca najbardziej zasługujące na uwagę z mowy, którą lord *Palmerston* sprzeciwiając się temu wniesieniu powiedział:

„Nie myślę, ażeby położenie stanów, do których się wniosek ten stosuje, było takię natury, ażeby z naszej strony wdawania się podobnego wymagało, zgadzam się z szanownym współczłonkiem co do przedmiotu utworzenia się seymu niemieckiego. Ustanowiony on został w roku

1815, a potwierdzony w 1820, dla ozuwanania nad bezpieczeństwem powszechnym Stanów, których reprezentanci składać go byli powinni; było także jego celem, zapewnić nienaruszonosc i niepodleglosc tychże Stanów. Przetoż zgadzam się, że wszystko, coby pogwałcało ich niepodleglosc, zbaczaloby od ducha i od liberalnego traktatu znaczenia.

„Ale jakże się rzeczy mają przynajmniej aż dotychczas w stosunku do stanów niemieckich? Nie jestem tu dla ogłoszenia opinii sądowej, jako pojedyncza osoba, względem polityki przez Seym frankfortski przyjętej; a jako minister angielski, niepowołany jestem do kwalifikacyi aktów, które, na pierwszy rzut oka, nie zdają się zmieniać w żaden sposób stosunków zewnętrznych, tych stanów, uważanych, jako ciasto skonfederowane.

„*Factum*, które mamy przed sobą jest następane: Konfederacya, złożona z wielu Xiążąt europejskich udzielnych, przyjęła jednomyślnie pewne postanowienia, do ich się wzajemnych pomiędzy sobą stosunków ściągające, a które w niczem stosunków zewnętrznych nie zmieniają bynajmniej: przetoż, nie widzę, jakimby się to sposobem stać mogło, ażeby to *factum* dawało powód do mieszania się państwu obcym. Jakże się wzięto do udowodnienia tego potrzeby?—Powiedziano, że postanowienia Seymu niemieckiego dążyły do utworzenia sporów, pomiędzy niektórymi Panującymi oraz ich poddanymi, tudzież pomiędzy niektórymi stanami i resztą ciasta niemieckiego. Rozwazywszy baczenie to, co się dzieje w Niemczech, nie można niedostrzegać wyraźney skłonności do zakłócenia Konfederacyi. Nie twierdzę ja, że skłonność ta usprawiedliwia środki, do pokonania jej przedsięwzięte; lecz oraz nie będę mógł sprzeciwić; że nie zaszły pewne poruszenia, i że, na publicznych zgromadzeniach, niemiewano mów, ułożonych dla zatwóżenia konfederacyi niemieckiej, która się jako ciasto naradzające zgromadziła.

„We wszystkich zdarzeniach, to się tyle tylko ściąga do państw zagranicznych, ile ich stosunek z ciastem niemieckim, albo jego członkami zostająby zmienione; gdyby naprzykład, postanowienia seymu ssprowadziły pomiędzy członkami ciasta niemieckiego takie niesnaski, przez któreby pokoy europejski był zachwiany, i gdyby się woyna opinii zapaliła, wtenczasby się obca interwencya mogła usprawiedliwić. Wyłączywszy pomienione przypadki, Anglia powinna, nie tylko jako strona kontraktująca w traktacie wiedeńskim, ale nawet niezależnie od tego, przez wzgląd na rozszerzone swoje stosunki handlowe, przedsięwziąć środki do zaradzenia optakanyim skutkom podobney woyny.

„Teraz dopiero, zgodziwszy się na podobienstwo saysoia okoliczności, którem przypuścił, a któreby nas do uczestnictwa w walce zmusiły, zapytałbym się zacnego współczłonka, azeli postępowanie przez niego doradzane zapobiegłoby któremu z tych wypadków przypuścić się mogących, czyteż podobnych do prawdy. Szanowny współczłonek proponował adres do tronu; ale w jakim charakterze Najjaśniejszy Pan mógłby zostać wzywany? Czy jako Król Hannoveru, czyteż jako Król Wielkiej-Brytanii? W swojej formie pierwsiastkowej, wniesienie zdawało się uważać J. K. M. jako Króla Hannovera, czego przypuścić izba bynajmniej niemyśliła. Toż wniesienie, jak jest zredagowane teraz, ma na względzie Króla Angielskiego, który podpisał traktat wiedeński, niepodleglosc Niemiec zaręczający. Jeżeli, powtarzam jeszcze, rzecz się odnosi do Króla Angielskiego w tym jego charakterze ostatnim, sprzeciwiam się wniesieniu, nie dla tego, ażeby Król Angielski do wdawania się nie miał żadnego prawa, ale że nic jeszcze dotychczas nie zaszło takie go, coby podobne postępowanie usprawiedliwić mogło.

„Niemam wreszcie żadnego w mniemaniu tych udziału, którzy się lęksją, ażeby wolnosć stanów konstytucyjnych Niemieckich, przez świeże wyroki seymu nie była zagrożona. Nic, ile mi wiadomo, nie skłania mię do wierzenia, ażeby ludzie,

którzy są na czele wielkich mocarstw europejskich, żądali zguby państw sąsiedzkich przez utratę ich wolnych konstytucyj. Nie mogą przypuścić, ażeby myśl podobna przeszła przez głowę tych, do których tyłkocem uczynił przystosowanie, albo jeżeli i przeszła, mniemam, że w teraźniejszym stanie świata ziścić jej niepodobna. (J. d. S. P.)

— Dnia 11 —

Donoszą z *Kalkuty* (w Indjach Wschodnich) pod d. 13 maja, że wyprawa wysłana z *Madras*, wylądowała dnia 28 t. m. w *Malace*, pod dowództwem półkownika *Herbert*. Działania wojenne wkrótce rozpocząć się miały.

Podług dziennika *Times*, izba niższa na dzisiejszym posiedzeniu, izba zaś wyższa za parę dni, ukończą rozpoczęte prace, a dnia 15 nastąpi zamknięcie parlamentu.

Margrabia *Palmella* miał powtórnie rozmowę z lordem *Palmerston*; nie wiadomo jednak jest cel jego tu pobytu.

Przy odbiciu brygu *Mutine*, *Pernambuk* bliższy był niepokojów; *Mulaci* bowiem i *Negry* usiłują się wybić na wolność i zaprowadzić rząd, jaki jest na wyspie *Hayty*. Obawiano się, że jak tylko się okręt nasz oddali, natychmiast wybuchnie ogólne powstanie. Konsul Angielski, rozkazał okrętom Angielskim, jakie się tam znajdują, aby za danym znakiem, zabrali wszelką własność poddanych Angielskich, ile będą mogli, na swoje okręty.

— Dnia 12 —

Dziennik *Southern Reporter* utrzymuje, że flota Angielska w *Cove* wkrótce zostanie wzmocniona flotą Francuską z *Cherbourg*, która z 7 okrętów liniowych i 4 fregat ma się składać.

W Ameryce Północnej został przyjęty bil taryfowy w senacie, większością 52 głosów przeciwko 16. Senat poczynił smiany, które mają być przedstawione izbie reprezentantów. Główniejsze z nich są: zupełne zniesienie cła od kawy i herbaty, a w połowie od wina.

— Dnia 16 —

Dnia dzisiejszego Król Jmé udał się z wielką paradą do izby wyższej, gdzie także przybyła Deputacja izby niższej, i osobiście po krótkiej przemowie odroczył parlament do dnia 16 października.

(G.W.)

FRANCYA.

Paryż dnia 9 sierpnia.

List z *Lugdunu* daty 29 lipca donosi: „Pewny uliczny śpiewak, miał zwyczaj śpiewać wieczorami od godziny 8mej, częstokroć do północy. Śpiew jego swabiał bardzo często do 700 osób. Policja, zapobiegając licznemu zgromadzeniu się osób, zwłaszcza w tak późnej porze nocnej, oddaliła tego trubadura z miasta, który spokojnie ukrywał się aż do uroczystości Lipcowej; lecz dnia 28 Lipca, rozpoczął na nowo swe śpiewy, i ściągnął mnóstwo ludu około siebie. Policja aresztowała śpiewaka, żona jego przytomna tej scenie, odwołała się do słuchaczów, a ci zaczęli jego uwolnienia, lecz za namową spokojnych obywateli, rozeszło się pospólstwo, i dawna wróciła spokojność; nikt nawet ranionym nie był.“

Dwa pułki, które ztąd miały się udać do *Compiègne*, nowym rozkazem zatrzymane zostały. Zdaje się, iż nie chcą osłabiać garnizonu stolicy pod niebytność Króla.

Z *Bordeaux* donoszą, że tam wybuchła cholera, na którą 2 osoby zachorowały.

Dnia onegdajszego upał dochodził 29 stopni.

Korrespondent Dziennika *Journal of Commerce* donosi z *Washingtonu*: „Senat na tajnym posiedzeniu dnia 23 czerwca, ukończył rozprawy względem granic kraju *Maine*, w skutek których podaném zostało do Prezydenta, aby nie przyzywał pośrednictwa Króla *Hollandyi*, lecz wszedł w nowe układy i nowego użył polubownego rozstrzygnięcia.“

Donoszą, że w korpusach obserwacyjnych Hiszpańskich, pozmieniano wielu dowódców, co miało nastąpić w skutek odebranych raportów z *Gallicyi* i *Estremadury*.

Przytomność Pana *Dupin*, jako świadka; w *Compiègne*, dała powód do różnych domysłów, względem zmiany Ministerjum, a choroba Ministra spraw wewnętrznych *Mentalivet*, czyni je podobnemi do prawdy. To jest pewna, że Marszałek *Gérard* swojemi radami wspiera ten projekt.

List prywatny donosi z *Algieru*: „Wielki plac w mieście zupełnie już jest ukończony. Potrzeba było zburzyć jeden kościół *Muzułmański*, który tu zawadzał; aby zaś nie oburzyć wyznawców *Mahometa*, musiano się udać do podstępów, przez tajemne podłożenie min, które wysadziły na powietrze ten kościół, a *Muzułmani* uważali to, jako karę Bożą za ich grzechy.“

Minister wojny wezwał przedsiębiorców do wystawienia znacznej liczby parowych statków, dla ustanowienia regularnej komunikacji między *Algierem* i *Marsylią*, układ ma być zawarty na 12 lat, z rocznym wynagrodzeniem z wydziału wojennego.

Jeden z byłych Adjutantów Jenerała *Lafayette*, wydał pismo o rewolucji Lipcowej, w którym między innymi opowiadaniem, za niebardzo dokładne uważanemi, znajdują się i akta bardzo wielkiej wagi, które dotąd nie były wiadome. Z ich ogłoszenia Ministerjalni bardzo są niekontenci.

Minister wojny *Don Miguela*, który miał przejść na stronę *Don Pedra*, jest Hr. *St. Laurengo*, dawny przyjaciel Hrabia *Villafior*.

Dnia 27 lipca, znani główni redaktorowie gazety *Avenir*, Hrabia *Montalembert* i *Abbé de la Mennais*, przybyli z *Rzymu* do *Wenecyi*.

Podług *Journal du Havre*, Marszałkowie: *Lobau* i *Gérard*, Deputowani: *de Schonen*, *Bertin de Veaux* i *Lepelletier d'Aulnay*, mają zostać nowemi *Parami*.

Panowie *Barthe* i *Girod*, mają otrzymać wakuujące dwa urzędy Radców przy sądzie kassacyjnym. Zawsze bowiem z Ministerjum ustąpić będą musieli.

Hrabia *Leon*, naturalny syn *Napoleon*a, znany w ostatnich czasach z pojedynku z officierem Angielskim, Panem *Hesse*, ma zamiar udania się do *Rzymu* dla odwiedzenia swojej familii.

— Dnia 10 —

Odjazd Króla *Leopolda* nie nastąpi przed 13 b. m., mówią, że z Królewską familją odwiedzi *Paryż*. Król Belgów wracać będzie przez *Arras* i *Lill* do *Bruxelli*; w tych miastach, jak i w *Tournay*, dokąd damy Dworu już się udały, przygotowane są uroczystości na przyjęcie dostojnej pary.

Przy okoliczności tych ślubin, Ministerjalni żurnaliści, mają zostać ozdobieni orderem legii honorowej.

Gazeta *Tribune*, 62gi raz od rewolucji została zabrana przez policją.

List Xięcia *Mortemart* do Redaktora *Gazette de France*: Mylnie Pan donosiłeś w Numerze z dnia 8 b. m. gazety swojej, jakoby był przytomny ślubinom Xiężniczki *Ludwiki* w *Compiègne*. Na wsi w zaciszu domowem, żyjący od dawnego czasu, zajęty pracą rolniczą, przysięgam, abym tego zatrudnienia nie był zmuszony porzucić dla bronienia oyczyzny. Zobowiążesz mię Pan, jeżeli sprostujesz zaszłą pomyłkę. Proszę przyjąć i t. d.

Sąd Królewski w *Aix* wydał wyrok, iż aresztowanie podróźnych na statku *Carlo-Alberto*, jest przeciwne prawu narodów, iż statek ten, zniewolony potrzebą, zawinął do *la Ciotat*, i że aresztowanie to równa się zgwałceniu bandery Sardyńskiej; dla tego więc Panów *St. Priest*, *Bourmont* syna, *Selle* i *Kergorlay* syna, oraz Panię *Lebechu*, wypadłoby natychmiast uwolnić i do kraju Sardyńskiego zaprowadzić; lecz, że są wplątani do spisku przeciw Rządowi, wydano zatem rozkaz ich aresztowania, który będzie skuteczniony, skoroby jeszcze raz przybyli na ziemię francuską. Będą oni zapewne sądzeni zaocznie.

— Dnia 12 —

W *Rzymie* rozeszła się wieść, że *Saint Au-*

laire ma w tej chwili powrócić do Francji, jak twierdzą niektórzy, dla objęcia w tworzącym się Ministerjum miejsca; inni utrzymują, że się oddała na krótki czas za urlopem.

Rotszyldowie pożyczili teraz Apostolskiej Stolicy 5,000,000 skudów. Na spłacenie oddano im niektóre dochody krajowe.

Depesze z *Bordeaux* potwierdzają o zjawieniu się tam cholery.

— Dnia 13 —

Z *Bona* donoszą, że Kapitan *Jusuf* z swoim małym korpusem, z 300 jeźdźców złożonym, cudów waleczności dokazuje. Wszelkie namowy Arabów odrzuca z stałością. Wystrzał działowy jest hasłem alarmu; za ledwie da się on słyszeć, już ten waleczny młodzieniec, na czele swych mężnych, szuka niebezpieczeństwa. Gdy niedawno z warowni *S. Filipa* dano znak, podczas, gdy wojsko Francuzkie zbierało się na placu, już on przebiegłszy zagrożone forpoczty, o pół mili drogi (*lieu*) rozbijał liczne zastępy Arabów; a gdy 600 nadbiegło Francuzów, nieprzyjaciel rozproszony w góry uchodził, a *Jusuf* 16 głów Arabskich jako zdobycz żołnierzom okazał.

Podług przybitego ogłoszenia na giełdzie, następujące okręty wzięte zostały przez dowódcę floty *Don Pedra*, Admirala *Sartoryusza*: *Nova Paqueta*, z *Chin*; *Louisa* z *Fernambuco*; *Experito* z *Para*; *Nova Diana* i *Constante* z *Paraiba*; *Antoine* z *Hamburga*; *Hopa* z *Rotterdamu*; *Feur Sisters* i *Camila* z *St. Michael*.

— Dnia 14 —

Zdaje się, że nadeszłe z *Londonu* depesze, przyspieszyły powrót Ministrów do *Paryża*, gdyż mieli dopiero razem z Królem wrócić.

Król Jmé z całą rodziną przybył wczoraj z *Compiègne* do *St. Cloud*.

Xiążę *Talleyrand* od dnia wczorajszego bawi w stolicy.

Ministrowie po powrocie swoim z *Compiègne* mieli wczoraj w południe narady ministerjalne u Hrabięgo *Montalivet*.

Jenerał *Lafayette* odebrał wczoraj list od *Don Pedra*, który oddaje nadzwyczajne pochwały waleczności jego wnuka Pana *Lasteyrie*, w bitwie pod *Valongo*.

— Dnia 15 —

Król, przybywszy wczoraj z *St. Cloud* do *Tuillerie*, przydywał w radzie Ministrów.

*Gazette de France* twierdzi, że w *Compiègne* postanowionem zostało zwołanie Izby na 1 października, a zmiana Ministrów jeszcze przed 1 września.

Xiążę *Talleyrand* zastąpił znowu tak, że musi zostawać wiózku.

Słychać o zakupowaniu 30,000 koni, dla jazdy i artylleryi.

— Dnia 16. —

Rezeszła się tu pogłoska, że mają być rozpoczęte układy między bracią domu *Braganza*, *Don Pedrem* i *Don Miguelem*.

Xiążę *Talleyrand* ma się lepiej, przyczyną jego słabości było spadnięcie z pojazdu, które mało co mu uszkodziło.

Okręt pruski przywiózł z *Gdańska* do *Bordeaux* 200 wychodźców.

Szuani zaczynają znowu niepokoić zachodnie prowincje. Odebrane przed dwoma dniami stamtąd depesze, nie są zaspakajające. Po naradach ministra spraw wewnętrznych z marszałkiem *Soult*, wysłano do *Nantes* ostre rozkazy. Mówią, iż ze zalezionych kawałków listu w *Wandei* wykazuje się, że Xiążna *Berry*, ciągle się w tej prowincji znajduje. (G.W.)

RZECZY NIDERLANDZKIE.

*Bruxella* dnia 15 sierpnia.

*Mémorial Belge* powierdza wiadomość *Dziennika Courier*, że dnia 9 b. m. Jenerał *Goblet* zaniósł protestacyą do Konferencyi przeciw wszelkim dalszym przyzwoleniom z naszej strony.

Haga dnia 11 sierpnia.

Xiążę *Feldmarszałek* podarował Jenerałowi *Meyer* piękny bogate oprawny pałasz z napisem: *Pamiętka bitwy pod Loewen i Hasselt. (G.W.)*

TURCYA.

*Konstantynopol* dnia 27 czerwca.

(wyjątek z *Monitora* *Ottomańskiego*.)

Minister *Rossyyski* dał wiedzieć *Wysokiej Porcie*, iż na skutek uwiadomienia o zbuntowaniu się *Mehmeta-Ali*, byłego Rządcy *Egiptu*, przesłanego *Cesarstwu*, w *St. Petersburgu*, *gabinetowi*, *Najjaśniejszy Cesarz Jeromość Rossyyski*, rozkazał odwołać bezpośrednio *Konsula* swojego, przebywającego w *Alexandryi*, tudzież, ażeby żaden statek należący do Jego poddanych, nie dostarczał posiłków zbuntowanemu *baszy*, ani w żywności, ani w orężu, słowem: w żadnych zapasach wojsonych.

— Dnia 18 tego miesiąca, około południa, *Sułtan* udał się był do *Skutari*, dla odprawienia przeglądu drugiego półku *gwardyyskiej kawaleryi*, który odebrał rozkaz połączenia się z wojskiem w *Anatolii*. *Seraskier-Pasza*, przybyty nieco pierwsi, ustanowił w szyku bojowym, na płaszczyźnie *Hydés-pasza* jazdę i dwa bataliony *piechoty gwardyyskiej*. *Sułtan*, za przybyciem, powitał z dobrocią pełną uprzejmości *Seraskiera-paszę* i wojska, które na to odpowiedziały okrzykiem: *niech żyje Cesarz!* Po przeglądzie, kiedy *Iman* pułkowy odprawił modlitwy za stawę *Sułtana* i Jego wojska, *Sułtan Jeromość*, stojąc na środku linii wyciągnięney przez kawalerzystów, przemówił do nich w te słowa:

„Oficerowie i żołnierze! idziecie na połączenie się z wojskiem; Bóg wami będzie się opiekował. Połączcie waszą usilność z naszymi ukochanymi wojskami; walczcie za nasze państwo, którego dostojnymi dziećmi jesteście. Postępujcie tak, ażebym o czynach mężstwa waszego posłyszał, ażebym uyrzał, żeście się godnymi stali tej zaszczytnej znaku ozdoby, i żeby za waszym powrotem, sprawiedliwość moja nadgradzać tylko mogła wasze wstawione zasługi.”

Te słowa powtórzone przez *Seraskiera-paszę* po końcach linii, poprowadziły za sobą nanowo okrzyki: *niech żyje Cesarz!* i przysięgę, którą wykonały wojska wstrząsając orężem, poświęcenia życia swojego za sprawę *Monarchy*. *Półkownik Szeryf-bey*, *podpółkownik Mukar-bey*, i szef szwadronu, byli przedstawieni *Sułtanowi*, który ich z dobrocią przyjął. Po niejakim potem czasie, pułk udał się w pochod na miejsce swojego przeznaczenia. Towarzyszył mu *Sułtan* do pewnej odległości, potem zaś do swojego pałacu powrócił.

— *Nazajutrz* dnia 19, *Sułtan* udał się do koszar *artylleryi lekkiej*, leżących w *Pera*, których budowanie jeszcze niedawno dokonana została. Po manewrach *biteryi konney*, *kanonierowie Ruszczuka* i *Nikopolis*, odbywali ćwiczenia z działami, i zasłużyli na pochwałę Jego *Sułtańskiay* *Mości*, za postępy znakomite, które w tak krótkim czasie odnieśli. *Sułtan* przyznał pieniężną nagrodę tak oficerom, jako i żołnierzom *artylleryi pieszej* i *konney*, tudzież *bombardierom*.

— Stan wojskowy ode dnia do dnia, zyskuje w opinii *Murutmenów* poszanowanie, jakim się we wszystkich państwach europejskich zaszczyca. Wiele już *Kapidzi-baszów*, *Mollachów*, *Salahorów*, oraz innych urzędników cywilnych, arzekając się tytułu zasłużonych w pierwiastkowych powołaniach, pozapisywało się *debrowolnie* do kontroli *regimentowej*, i w wypełnieniu swoich obowiązków wojskowych, wiele gorliwości i szlachetnego współ-ubiegania się okazują. (J.d.S.P.)

F I L O Z O F I A.

(Ob. Kur. Lit. Ncz 97.)

O epokach krytyki i tworzenia.

(Artykuł trzeci i ostatni.)

Stan moralny i umysłowy świata, na którym żyjemy, nie więcej od fizycznego pocięchy i odwagi dodaje. I jakie inaczej staćby się mogło?

DODATEK

Wilno dnia 22 Sierpnia o. s. 1832 roku.

Bolesć umysłowa, jest tylko wypadkiem i objawieniem się choroby moralnej. Fałszywe teorie, fałszywe i niebezpieczne rodzą postępki. Społeczność jest ugodzona w serce; jej zasady, jej wyobrażenia, są napastowane; tam to w środku samym znajduje się złego siedlisko.

W cóż się obróciła Religia? Budujemy kościoły, piszemy książki na pochwałę Boga i jego ministrów: a ledwo kilka dusz jeszcze, prawdziwe religijne uczucie przechwuje. A czémżeż jest to samo uczucie? Jestże to coś żywotnego, energicznego i przenikającego? Nie jestże to raczej religia rozprawiająca, która się na słabych podstawach stara umocować? Wtenczas, kiedy definiują troskliwie, co to jest pobożność, pobożność prawdziwa obumiera. Wszystkie te dystynkcyjne scyentyficzne nie wkrzeszą trupa. Na miejscu religii prawdziwej, następuje metafizyka subtelnością uzbójona. Obaczmy wkrótce, jak sceptycyzm pochłonie wiarę chrześcijańską, a ostatni strumyk źródła świętego, w pustyniach piaszczystych zniknie. To, cośmy powiedzieli o religii, stosuje się i do literatury, która jest kapłaństwem myśli. Gdzież jest natchnienie? Gdzież się podziały te, niejako, samorodne z własnego popędu pochodzące utwory? Nie mówię o dziełach kryjących się w ciemnościach i ohydnych, płynących z krańców, w których się nieczemna literatura miota i sama siebie pożera: wstrzymuję się od zgłębiania tych smutnych mocarstw kłamstwa, nienawistnego i przedajnego egoizmu. Trzeba by kopać bardzo głęboko, dla znalezienia źródła tych żądź niegodnych, które najechały literaturę; trzeba by się skazać na danie statystyki szarlatanizmu, potwarzy, zazdrości i nienawiści; wznieśmy się wyżej.

W poezji nawet samej, nie upatruję twórcy, lecz wypełnienie pewnego przedsięwzięcia: jego lira może być wdzięczna; ale on sam aż nadto wie o tém. Lubi on górnosc, dąży do niej; lecz głównym przedmiotem jego starań jest pokazać zamifowanie górnosci. Przysada stała się powszechną; nie szuka się bydź wielkim, lecz przekonac publiczność, że się posiada uczucie wielkości.

W dawnych czasach, na przykład, kochano naturę, nie udając tego jej zamifowania. Teokryt i Homer są wielkimi malarzami. Wirgiliusz z Owidyuszem rozwijają wspaniałe obrazy. Ale się nad temi obrazami nie zatrzymują z upodobaniem. Opisywanie ich sztuki nie jest celem; rzetelni czciciele natury, nie posuwają aż do wykwińności i wyszukania swojego hołdu, aż nadto szczerego, ażeby się miał z temi przesadami kłamliwymi sprzymierzyć. Smutny wypadek choroby, który się nas chwyta i nas pożera. Wszystkie nasze skłonności są tylko błędem odbiciem się skłonności rzeczywistych.

Wielka liczba dzienników poświęconych krytyce, które wychodzą, wpływ i upowszechnienie krytyki, są innemi symptomatami, które nas charakteryzują. Nie pisze się dziś dla wydania myśli własnej, ale dla sądzenia cudzej. Każdy stał się krytykiem. W każdej rzeczy pytamy się, jak i dla czego? Roją się Džonsonowie i Laharpowie. Ludność degustatorów, kosztujących smaku w literaturze, stanęła na wszystkich przesmykach i przechodach, i uwiadamia nas, że ten napój jest smaku kwaśnego, ten zaś inny słodki. O czémbyśmy i bez nich wiedzieli.

My sami, pisząc o tém, nie wpadamyż w chorobę powszechną, nie rozbieramyż wieku, w którym żyjemy i jego błędów. Zajęci przypatrywaniem się i sądzeniem, nie jesteśmy podobni do tych próżniaków londyńskich, którzy przez siedm dni tygodnia, znajdują się na wszystkich zgromadzeniach, i nie tam nie robią, oprócz przypatrywania się tłumowi ludzi, nie także nierobiących. Jeden księgarz lipski ogłasza Obeyrzenie (*Revue*) powszechne, wszystkich obeyrzeń europejskich. Gdzież się zatrzyma ta potrzeba krytykowania

wszystkiego, i ta na prace twórcze obojętność? Literatura stała się jedynie ogromnym trybunałem, przed którym wszystko stawia: historia, prawoznawstwo, teologia, polityka. Drama, w którym działanie psuje; poezya, która uczucia duszy wyraża, marnieją zgasłe i jakby przytłoczone przez krytykę: cudny dziwotwór, który na wzór starożytny ohydny samego siebie trawi, i staje się łupem żarłoczności stanowiącej jego potęgę.

Samą filozofia utraciła swój twórczy charakter. Nie wzywa już nas do urządzenia naszych czynności; i już wpływu na życie nasze nie wywiera. Dosyć jej jest argumentować, rozprawiać i wątpić. Jej nienastająa inkwizycya, nie daje nam żadnej władzy, i niczém nas więcej nie zapomaga; nie determinuje naszych myśli, nie ustala naszej pojętności i naszej imaginacyi na jednym punkcie. Rozprawiać o JA i NIE JA, o jestestwie i funkcjach mozgu: na tém się cała jej praca rozchodzi: nie tak filozofowali Sokrates i Pytagoras, prawodawcy moralni, których przepisy nie są do prostych formuł logiki zredukowane.

We wszystkich czasach, metafizyka, jeżeli tak można powiedzieć, była chorobą chroniczną ludzkości. Atomy, rzucone w oceanie powszechnego świata; cząstka nieskończonego globu, którego historia i byt ukazują się, jak punkta niedostrzeżone w przestrzeni i czasie, widzimy, jak, ze wszech stron ciemności głębokie nas otaczają i oblegają. Wychodzą z tej pomroki mary: śmierć, nieśmiertelność, początek złego, potrzeba, fatalność; zagadki nie do rozwiązania. Dla wymknięcia się to od tej spokojnej niepewności i powątpiewania, z tych cieniów, które nas przywalają, działamy i żyjemy. Tłem naszego bytu, jest powątpiewanie i przerażenie; na tém tle straszliwém, maluje się obraz rozmaity naszego życia. Lecz zawsze, człowiek śoigany przez uczucie, które weń wraza to mocarstwo nieznane, chce gruntuwać jego głębokości. Już to w epokach nayszdrowszych i nayszczęśliwszych, próbuje sprawdzić teorema świata, zaspokoić samego siebie; i wyprowadzić z tego teorematu niektóre zasady, któreby mu za przewodnika w rzeczywistym życiu posługiwać mogły. Wtenczas natchnienie i poezya mieszają się do filozofii: chcemy stosować czynności ludzkie do abrysu, jaki nam stworzenie wystawia. Nie w jeden błąd wpadamy wprowadzić; ależ przynajmniej prawidło postępowania znajdujemy. Później i na tém prawidło zbywa. Wątpimy o wszystkim; i z tej wątpliwości chcemy wydobyć systemat filozofii. Jak można zrobić, ażeby przekonanie wyszło z przeczenia? Jak można wątpiąc przytyć do wierzenia. Tak więc wszelka spekulacya metafizyczna ma czołoc za kolebkę i za grób razem. Zaczyna się z niczego i kończy się z niczego. (*Edinburgh Review*). (J.d.S.P.)

## O G Ł O S Z E N I A.

1. Roku 1832 dnia 9 augusta, w Żurnale Wileńskiego Gubernialnego Rządu zapisano: Słuchali: dwóch przełożeń P. Sprawującego obowiązki Gubernatora Cywilnego i Kawalera, pod datą dnia 21go lipca i 2go terażniejszego sierpnia, z Nmi 14,679 i 15,405, z których w *pierwszém* wyraża, że mnogie Urzędowe miejsca i Urzędnicy nie należycie do niego udają się z doniesieniami w takich przedmiotach, które właściwie do rozstrzygnięcia tego Rządu należą; przy tém też i prywatne osoby wchodzą z prośbami prosto, nie udając się pierwiej w krzywdach swoich do miejscowej Policji, a nawet i o wydanie pasportów, albo o pozwolenie mieć strzelbę, również udają się z prośbami bez upewnienia od miejscowej takż Policji, o tém, że do ich wy-

jazdu przeszkoda nie zachodzi, i że rzeczywista jest potrzeba opatrzenia proszących w strzelbę, dla wytepienia drapieżnych zwierząt; zatem przekłada niezwłocznie uczynić powszechne w Gubernii obwieszczenie: w jakich mianowicie przedmiotach Powiatowe Urzędowe miejsca i Urzędnicy powinni udawać się z doniesieniami do P. Sprawującego obowiązki Gubernatora Cywilnego, a w jakich zdarzeniach donosić bezpośrednio Rządowi Gubernialnemu, i nadto opublikować po całej Gubernii: w jakich zdarzeniach i przedmiotach, prywatne osoby mogą wchodzić z prośbami do P. Zarządzającego Gubernią, a w jakich obowiązani udawać się do tego Rządu, albo do innych Gubernialnych i Powiatowych miejsc Urzędowych, z takim zastrzeżeniem, że wszystkie, niewłaściwie mogące być odtąd podane prośby, będą zostawione bez żadnego o nich działania i rozrządzenia; a w drugim ponawia zalecenie przyspieszyć rozporządzenie w tym przedmiocie; w prawach zaś rozkazano: a) N a y w y ż s z e g o o zarządzie Gubernii urzędzenia w artykułach 243 i 266, o obowiązku Horodniczego i Ziemskiego Sprawnika, iż oni każdemu pokrzywdzonemu obowiązani są dać zwierzchniczą protekcją, i dla tego, jeżeli w mieście lub powiecie okaże się gwałt, wtedy oni natychmiast mają to wyśledzić na miejscu, bez wielkiego na piśmie wyводу, ale jedynie przywodzą do jasności, czy popełniony jest takito przypadek lub nie i świadków examują, i jeżeliby u kogo co odjęto i to rzeczywiście się znajduje, natychmiast kazać powrócić, i tak daley; o obowiązkach zaś Rządu Gubernialnego w artykule 98, między innymi wyrażono: iż do niego należą prośby na przewłokę w podległych miejscach, i przypomnienie czyni się od Rządu Gubernialnego po rozpatrzeniu okoliczności; b) w imiennym N a y w y ż s z y m Ukazie 1797 julii 19go, dla przebiegania wszystkich tych chęci, które cierpi dobro służby i publiczne, od wszczynania spraw na samém pieniactwie zasadzonych, czego mnóstwo przykładów daje się szczególniej dostrzegać w Gubernii Litewskiej *rozkazuje*: Skargi obywateli tej Gubernii, czczeni znalezione, bez żadnego o nich postanowienia wyższych Władz odsyłać do Zwierzchności Gubernialney, dla postąpienia podług praw tego kraju, i wszystkich tych, co niezgodnie z prawidłami wszczynac będą takowe prośby, po osztrafowaniu dającą się uczuć peną na rzecz Izby Powszechney Opieki, publikować przez Litewskie Gazety; c) w Ukazie 1797 grudnia 18, wszelkie akta, które do miejsca Sądowego, albo do Rządu przedstawione być mogą, pisać nie inaczej, jak na herbowym papierze, bez tego zaś żaden urząd lub władza onych przyjmować, i względem nich działań czynić nie powinna; d) w Ukazie 1801 stycznia 31, w punktach: „*pierwszym* o zostających w opiece majątkach, w zdarzeniu niezadowolenia na Opiekunów i na Sądy sierockie, podawać prośby na opiekunów, względem majątków Dworzańskich, na skutek N a y w y ż s z e g o o Guberniach urzędzenia XVIgo rozdziału 223 punktu 15, do oddziałów w Opiekach, a o majątkach kupieckich i mieszczańskich podług brzmienia XXIgo rozdziału 293 punktu do Sądów Sierockich, a w stolicach do miejskiego

Rządu, w niezadowoleniu zaś na Opieki i Sądy Sierockie znosić skargi, na skutek Imiennego JEGO CESARSKIEY MOSCI 1799go roku apryla 19go Ukazu, do Izby Sądu i do rozpraw, w stolicach zaś do miejskich Rządów; na wyroki zaś Izby i Rządów miejskich znosić już do Senatu przez szczególne prośby, albo porządkiem appellacyynym, jak natura i okoliczności rzeczy wymagać będą; *wtórym*, za zniesieniem wyższych Ziemskich Sądów i Gubernialnych Magistratów, wszystkie wypadające podług N a y w y ż s z e g o o Guberniach Urzędzenia, o majątkach rachunki stosownie do Imiennego JEGO CESARSKIEY MOŚCI 1799 roku apryla 13, i Rządzącego Senatu 1798 roku września 13 Ukazów, rozkazać, podawać do Izby Sądu i rozpraw, a tym rozpatrywać je należytem porządkiem, mieć nad Opiekami i Sierockimi Sądami baczną, ażeby wszędzie dobro w zarządzie tych majątków i interes zachowane były zgodnie z ustawami; e) w Ukazie 1806 marca 30, ku pohamowaniu pieniactwa postanowić za prawidło na zawsze, ażeby prośby w sprawach wszelkiego rodzaju do miejsc sądowych, albo do osób w urzędach stojących, podawane, pisane były odtąd na papierze herbowym z wyrażeniem na nich imion wkładającego i przepisującego, bez czego prośb nie przyjmować, i do skutku nie przywozić; jeżeli zaś podane prośby uznane będą rzeczywście pieniackimi, wtedy, iżby ten, co je układał i ten co przepisywał, pociągani byli do odpowiedzi podług praw; w Ukazie tegoż roku grudnia 29, że oznaczenie tego co układał i co pisał prośbę, inaczej być nie powinno, jak tylko, ażeby samiż oni na tychże prośbach imiona swe podpisywali; f) w Ukazie 1808 nowembra 5, w punkcie 7: do wierzytelnych wszelkiego rodzaju pism, do miejsc sądowych dla zaświadczenia podawanych, dla większej o nich niewątpliwości, przykładać pieczęcie tego urzędowego miejsca, do którego wierzytelne pismo dla poświadczenia jest przedstawione; g) w Ukazie 1810 roku maja 25, podług N a y w y ż e y konfirmowaney w dniu 13 kwietnia tegoż roku Opinii Rady Państwa nastaley: iżby na osnowie jeneralnego regulamentu 55go rozdziału i wojskowych 32go i 189go artykułów; takoz ukazow 29go nowembra 1753, i 13 septembra 1764 roku, prośby z obelżywemi i do sprawy nienależącemi wyrazami, zgola przyjmowane nie były, i żeby te urzędzenia wypełniane były we wszelką ścisłością bez najmniejszej powolności; h) w Ukazie z dnia 31go marca 1819go roku z wyjaśnieniem N a y w y ż s z e g o JEGO CESARSKIEY MOŚCI Ukazu, objawionego w dniu 24 lutego przez Prezydenta Rady Państwa, iż JEGO CESARSKA MOŚĆ, nastaley Opinią Rady Państwa N a y w y ż e y utwierdzić raczył, ażeby sprawy w przyłączonych od Polski Guberniach, jak za wexlami, tak i w obligowych pretensjach odbywać podług praw N a y w y ż s z e m i Ukazami 1796 grudnia 12 i 1801 septembra 9, temu krajowi zostawionych i Ukazami Rządzącego Senatu 1797 września 23 i 1802 stycznia 30 dnia potwierdzonych, a zatem i prawideł zawartych w ustawach bankruckiej i wexlowej, równie i w Ukazach Rządzącego Senatu, 1796 stycznia 14, 1800 kwietnia 19, 1805

września 12 i 1806go roku czerwca 6 dnia, jako nieodpowiadających prawom przyłączonych od Polski Gubernii do skutku nie przywozić na przyszłość do dalszego rozpatrzenia praw Polskich, a z dzieł tego Rządu okazuje się; iż gdy były Litewski Wojenny Gubernator, P. Jenerał Piechoty Rzymski Korsakow, pod 29tym grudnia 1813 roku przekładał uczynić rozporządzenie i opublikować po Gubernii, o tém, ażeby żaloby przynoszone były na osnowie ustaw podług porządku, nie omijając początkowie niższych instancy, przeto Rząd ten dla uprzatnienia niezgodności doświadczonych dotąd w podawaniu żalob wyższej Zwierzchności bez przynoszenia ich pierwey podług porządku do niższych miejsc sądowych i dla przecięcia tego w tychże prośbach bez ustanowioney formy odstąpienia (które bardzo często dawało się postrzegać) zgodnie z wydanemi na ten przedmiot ustawami podług rezolucyi 24go stycznia 1820 roku nastaley, uczynił co następuje: wszystkim Mieskim i Ziemskim Policjom pod 19 lutego tegoż roku przepisał ukazami wszędzie, jak nayspewniejszym sposobem opublikować: 1) Ażeby każdy o grabieże, gwałty, kradzież i inne kryminalne przestępstwa, również o wypełnienie sądowych wyroków, zanosił prośbę podług przynależności nasamprzód do Mieskich i Ziemskich Policji, którym rozkazał natychmiast czynić podług nich wyśledzenia, i powracać na osnowie 243go artykułu *N a y w y ż s z e g o* o zarządzie Gubernii urządzenia wszystko gwałtownie zagrabione i rzeczywiście znajdujące się, same zaś śledztwa odsyłać dla postąpienia z winnymi podług praw do należytych miejsc sądowych, postanowienia zaś sądowe natychmiast na osnowie prawa wypełniać; powtóre, ażeby w sprawach cywilnych każdy udawał się podług praw tutejszemu krajowi *N a y m i ł o ś c i w i e y* zostawionych do powiatowych miejsc urzędowych, nie wyłączając od tego podług istotney mocy *N a y w y ż s z e g o* Ukazu wypisanego w ukazie Rządzącego Senatu pod 31 marca 1319 roku wydanym, i spraw za wexlami i pretensjami obligowemi; 3) ażeby niezadowoleni w sprawach opiekuńskich na osnowie Ukazu 31 stycznia 1801 roku, przynosili skargi na opiekunów do Opiek Dworzańskich, w miastach zaś, do Mieskich Magistratow i Ratuszow, a na nie, do Izby Cywilney; 4) ażeby wszystkie prośby podług Ukazow 1797 grudnia 18 i 1806 roku marca 30 i grudnia 29 dnia, pisane były na ustanowionym herbowym papierze, i żeby do nich podpisywali się, ten co układał prośbę i ten co przepisywał, a podług Ukazu 1810 maja 25, ażeby w prośbach, pozwach i manifestacyach nie było umieszczano wyrazow obelżywych i do sprawy nienależących, gdyż podług tychże ukazow, prośb z odstąpieniem od tych prawideł podawanych zabroniono przyymować i do skutku przywozić, a tych co układali i przepisywali, rozkazano poddawać odpowiedzi; za skargi pieniaczkie, których nawięcey dostrzeżono w guberniach Litewskich i ukazem 1797 roku czerwca 19, też żaloby znalezione bezzasadnemi, bez żadnych o nich rezolucy wyższych Władz odsyłać do Gubernialney Zwierzchności, dla postąpienia podług

praw tego kraju, a wszystkich tych, co niezgodnie z prawidłami wszczynać będą takowe prośby, po osztrafowaniu dającą się uczuć peną na rzecz Izby Powszechney Opieki publikować przez gazety Litewskie; 5) Żydzi przy zachowaniu prawideł w poprzedzającym punkcie wyrażonych, iżby podawane prośby na osnowie postanowienia o nich *N a y w y ż e y* w dniu 9 grudnia 1804 roku konfirmowanego podpisywali po rusku, lub po polsku, lub też po niemiecku, a zamiast nieumiejących żadnego piśma, ażeby podpisywali uproszeni; 6) ażeby dającą innym pełnomocnictwo dla podania prośby, opatrywali ich pełnomocnictwami, napisanemi podług ustawy o herbowym papierze zjawionemi wedle Ukazu 1808 roku nowembra 5, w urzędowych miejscach i umocnionemi wyciśnieniem Skarbowey pieczęci; 7) że każdy doświadczający w powiatowych miejscach urzędowych znaczney przewłoki, w otrzymaniu na wprowadzone do nich dzieła zadosyćuczynienia, ma prawo na osnowie 98go artykułu *N a y w y ż s z e g o* o sprawowaniu Gubernii urządzenia, skarżyć się temu Rządowi i innym podług należyłości gubernialnym miejscom urzędowym, z przestrzeganiem wyrażonych o podawaniu prośb prawideł, i wtedy tylko udawać się do Wojennego lub Cywilnego Gubernatorów, kiedyby od rzeczonych urzędowych miejsc gubernialnych zwłoczone było skarg ich rozstrzygnięcie; przy publikowaniu zaś terażniejszego rozporządzenia, iżby uprzedziły Policye, że podawane do Litewskiego P. Wojennego Gubernatora prośby z ominieniem podług porządku miejsc i innych Zwierzchności, zostawać będą bez żadney odpowiedzi; 8) na tych prośbach, na które nie można proszącym uczynić zadosyćuczynienia, robić nadpisy z wyrażeniem przyczyn, dla których prośba zwraca się bez działania, ażeby Izba Skarbowa, Izba Powszechney Opieki, Izby Kryminalnego i Cywilnego Sądów, również Powiatowe urzędowe miejsca i Urzędnicy w tym i innych przedmiotach postępowali jednostaynie, o tém dać im wiedzieć przez stosowne papiery; 9) wszystkim Policmeystrom, Horodniczym i Sprawnikom Ziemskim ponowił, iżby przy każdym kryminalném zdarzeniu, natychmiast przedsiębrali skuteczne środki ku obronie obwinionych, i donosili o nich temu Rządowi, z wyrażeniem co przez nich uczyniono, ażeby można było widzieć, azali gruntowne przedsięwzięte od nich są środki ku powściągnięciu gwałtow i zadosyćuczynieniu prawey stronie; 10) dla większego doprowadzenia do powszechney wiadomości terażniejszego rozporządzenia, przesłał je do Redaktora Kurjera Litewskiego, dla wydrukowania w tej gazecie w języku polskim, kopije zaś jego przesłał do dzieł PP. Gubernatora Cywilnego i Gubernialnego Prokurora. *Rozkazali*: uczynić: 1) ponowić wszystkim tutejszey gubernii Mieskim i Ziemskim Policjom, Policmeystrom, Horodniczym, Ziemskim Sprawnikom, Sądom Powiatowym, Opiekom Dworzańskim, mieskim: Radom, Magistratom i Ratuszom, Kwaterniczym Kommissyom i Powiatowym Strapczym przedpisania, a gubernialnym urzędowym miejscom komunikacye, ażeby wszystkie te miej-

sca i obowiązkowe osoby te, które podług najwyższego o zarządzie Gubernii urzędzenia, działać powinny, udawały się z doniesieniami i potrzebami swojemi do Naczelnika Gubernii, jedynie w przedmiotach następujących: a) o zdarzających się w ich zawiadostwach wypadkach; b) o stanie w powiatach skarbowych niedoimek; c) o urodzajach; d) o stanie mieskich dochodów i rozchodów; względem zaś zwłoczenia lub niedokładności wykonania żądań ich, również względem pozwolenia na wyjazd do domu i o dalszym, ażeby przedstawiały temu Rządowi, donosząc P. Naczelnikowi Gubernii, o tych przedmiotach, wtedy tylko, jeżeliby od osoby jego mieli osobne przedpisanie; a co się tyczy urzędników do składu miejsc sądowych należących, to iżby takowi pod żadnym pozorem niewchodzili prosto od siebie z raportami do Rządu, mijając miejscową Zwierzchność swoją, w zawisłości której zostają, wyjąwszy zdarzenia, jeżeliby dostrzeżone były przez nich czyjekolwiek nadużycia w rzeczach służby i wydarzających się nadzwyczajnych wypadków, spisków, naruszenia przysięgi wierności poddanego i tym podobnych, tudzież, jeżeli będą mieli osobne na imie swoje od Zwierzchności poruczenia; 2) na ponowienie wielokrotnych rozporządzeń Rządu, w szczególności zaś pod 19 lutego 1820 roku, rozkazać Policyom objawić wszystkim w zawiadostwie ich różnego stanu ludziom, ażeby w zdarzonej potrzebie zanoszenia skarg, zachowali przepisane prawidła i formalność, wiedząc, iż jak na podstawie *N a y w y ż s z e g o* o sprawowaniu Gubernii urzędzenia, Gubernator Cywilny zarządza Gubernią przez Rząd Gubernialny, przeto, ażeby wchodzili bezpośrednio do Naczelnika Gubernii z prośbami: a) o wydanie Dworzanom pasportów za granicę, albo wewnątrz *I m p e r y i*, z przyłączeniem świadectw czasowych policyjnych zarządów albo Policyi, o tém: że do ich wyjazdu nie ma przeszkody i tym podobnie; i b) na zwłokę w odbywaniu i kończeniu jedynie w gubernialnych urzędowych miejscach spraw, a we wszystkich innych przedmiotach udawać się do tego Rządu, gdyż w przeciwnym zdarzeniu, nie podług porządku i bez zachowania prawnych formalności weszły skargi, zostawiane będą, jak przez P. Naczelnika Gubernii tak i przez Rząd Gubernialny bez działania, z osztrafowaniem tych, którzy tego nie zachowali; 3) tymże Policyom przepisać, ażeby wszystkich zajmujących się układaniem prośb, (o których powinno być im wiadomo, w tej liczbie i Adwokatów) obowiązali przez podpiski, że oni bez uchybienia wypełnią terażniejsze rozporządzenia, a w przeciwnym zdarzeniu podpadają, jako nieposłuszni Zwierzchności, sądzeniu, podług całej surowości praw, z usunieniem z nich Adwokatów i od obowiązków; i 4) egzemplarze terażniejszego postanowienia przestać przy kancelaryjskiej zapisce do wydawcy gazety Kuryera Litewskiego, dla trzykrotnego w niej wydrukowania, na ten koniec, ażeby odtąd niewiadomością nikt wymawiać się nie mógł; o czém P. Wojennemu Gubernatorowi dla wiadomości donieść, a kopiją tego artykułu żurnatu przestać do dzieł P. Cywilnego Gubernatora.

Zgodno Sekretarz Kowalenok.

Zgadzał Powytczyk Nowogoński. (1030)

1 Z postanowienia Zwierzchności czyni się niniejsze ogłoszenie, iż od dnia 1go przyszłego miesiąca Września, otwierają się w *C E - S A R S K I E Y* Akademii Medyko - Chirurgicznej Wileńskiej Kursa Nauk dla Lekarzy, Weterynarzów i Farmaceutów. Życzący słuchać tych nauk i być przyjętymi za Studentów Akademii, obowiązani będą przy podaniu prośby dołączyć:

1) Świadectwo Ukończenia Nauk Szkolnych w Gimnazjum; którzy zaś z domowej są edukacji, ci dla przekonania się o dostatecznym do słuchania wyższych nauk usposobieniu, będą musieli poddać się ściśtemu *e x a m i n o w i*. 2) *M e t r y k ę* Chrztu. 3) Urzędowe świadectwo urodzenia i stanu, z którego pochodzą. Następnie: każdy, o własnym koszcie uczący się, przy podaniu prośby, ma złożyć na raz jeden rubli *a s s y g n a c y j n y c h* 25. Uczniowie, mający słuchać nauk dla weterynarzów i farmaceutów przepisanych, są wolni od składania świadectw o ukończeniu nauk w Gimnazjum. Wilno dnia 20 sierpnia 1832 roku. (podpisano:) Rada Stanu Professor i Kawaler *M. M i a n o w s k i*.

(1054)

1 Komitet Szkolny Tymczasowy w Wilnie, z polecenia *J W.* Kuratora Wydziału Naukowego Białoruskiego, wzywa niniejszym osoby, życzące zająć miejsca Nauczycieli, jeśli się odkryją wakanse w szkołach pomienionego wydziału, ażeby życzenia swoje przesłały Komitetowi, z dołączeniem świadectw o swoich stopniach uczonych, o zajęciach się lub służbie od czasu wyścia z Uniwersytetu, tudzież, o terażniejszym miejscu pobytu swego. Dan w Wilnie dnia 19 sierpnia 1832 roku.

Sekretarz Komitetu, Radzca honorowy *L e o n R o g a l s k i*. (1053)

1 Departament Kommissoryatski Ministerjum Wojennego wzywa życzących wziąć na siebie w biegu jednego roku przewózkę z Kommissyi Wileńskiego Kommissoryatskiego Depo skarbowych rzeczy i medykamentów na terminowych podwodach za granicę i po Rossyi i osobno na jednokonnym podwodach za granicę. Takowi życzący mogą udawać się do Departamentu z dostatecznymi załogami na oznaczone na podstawie *N a y w y ż e y* utwierdzonego 17 października 1830 postanowienia o podradach terminy w dniach dla targu 25, a dla przetargu 27 przyszłego września w czasie sessyi, gdzie i kondycje będą im oświadczone.

Naczelnik Stoła *M e l n i c k i*. (1055)

2 Na funduszu s. p. Hrabiego Walickiego, w mieście Wilnie na edukacyę ubogich stanu szlacheckiego uczniów ustanowionym, dnia 1 Września roku terażniejszego, odkrywają się wakanse: na które podług § 7 fundacyjnego zapisu, najpierwsze i najbliższe mają prawo imiennicy, *W a l i c y*, jako też połączeni z tą familią pokrewieństwem — po nich opuszczone sieroty i t. d. Lecz że nominowanie na ten fundusz uczniów, wedle § 6, został też zeszyły Hrabia Walicki dla siebie, a po zeyściu swoim przelał ją na Sukcessorów i dziedziców dóbr Jezior, na których oparta summa funduszowa; wzywam przeto mających nominacyę od samego fundatora, a jeżeliby tych nie było, nominowanych od Sukcessorów, aby na dzień 1 Września terażniejszego roku ze swojemi nominacyami i dowodami o pochodzeniu, jawnili się do Dyrekcyi Szkół Gubernii Wileńskiej. 1832 roku sierpnia 15 dnia.

Dyrektor, Radzca Stanu i Kawaler *K a j e t a n K r a s s o w s k i*. (1051)

DODATEK DRUGI



Wilno dnia 22 Sierpnia v. s. 1832 roku.

1 Od Grodzieńskiego Rządu Gubernialnego ogłasza się, iż człowiek Adam Mirowski, powiadający, że miejsca swego urodzenia nie pamięta, zostawszy osądzony jako włóczęga i po wyroku tutejszey Kryminalney Izby na ośnowie przedpisania Ministra spraw wewnętrznych odesłany do miasta Nikołajewa na skompletowanie 1go Aresztantskiego Batalionu; przymioty jego: wzrostu 2 arsz. 6 $\frac{2}{3}$  wiersz., twarzy białey, oczu szarych, włosów rasy, nosa podługowatego. Augusta 16 dnia 1832 roku.

Sekretarz i Kawaler Afanasowicz. (1038).

1 Od Grodzieńskiego Rządu Gubernialnego ogłasza się, iż człowiek Jan Radziszewski, powiadający, że miejsca swego urodzenia nie pamięta, zostawszy uznany za włóczęgę i po wyroku tutejszey Izby Kryminalney na ośnowie przedpisania Ministra Spraw Wewnętrznych odesłany do Miasta Nikołajewa, na skompletowanie 1go Aresztantskiego Batalionu; przymioty jego: wzrostu 2 arsz. 4 $\frac{1}{2}$  wiersz., twarzy białey okrągławey, nosa wielkiego, oczy błękitne, włosy światło-ruse. Augusta 16 dnia 1832 roku.

Sekretarz i Kawaler Tadeusz Afanasowicz. (1039)

1 Od Grodzieńskiego Rządu Gubernialnego ogłasza się, iż człowiek Antoni Józefow, powiadający, że miejsca swego urodzenia nie pamięta, zostawszy osądzony za włóczęgę i po wyroku tutejszey Izby Kryminalney na ośnowie przedpisania Ministra Spraw Wewnętrznych, odesłany do miasta Nikołajewa, na skompletowanie 1go Aresztantskiego Batalionu; przymioty jego: wzrostu 2 arsz. 5 wiersz., twarzy białey, nieco ospowaty, oczu szarych, włosów światło-rasy, na lewey ręce na bezimiennym palcu od zarżnięcia na stawie ma szram. Augusta 16 dnia 1832 roku.

Sekretarz Radzca honorowy i Kawaler Tadeusz Afanasowicz. (1040).

1 Od Grodzieńskiego Rządu Gubernialnego, ogłasza się, iż człowiek Jan Wasilew, powiadający, że miejsca urodzenia nie pamięta, zostawszy osądzony za włóczęgę po wyroku Nowogrodzkiego Powiatowego Sądu przez P. Naczelnika Gubernii utwierdzonym, na ośnowie przedpisania P. Ministra Spraw Wewnętrznych, odesłany do miasta Nikołajewa, na skompletowanie 1go Aresztantskiego Batalionu; przymiotów zaś: wzrostu 2 arsz. 4 $\frac{1}{4}$  wiersz., włosów światło-rasy, nosa miernego, twarzy podługowatey, czystey. Augusta 16 dnia 1832 roku.

Sekretarz Tadeusz Afanasowicz. (1041)

1. Mohilewska Izba Powszechney Opieki ogłasza, iż w niej będzie przedawany majątek obywatelk siostr rodzonych Joanny Miłaszewiczowey i Franciszki Bykowskiej, w Powiecie Czerykowskim we wsi Wieremiejkach 60, w slobodzie Kamionce 22, w ogóle 82 dusz płci męskiej włóscian, ze wszystkimi

przynależnościami w inwentarzu objętemi, w terminach, w dniach: 29go nowembra, 2gi 2go i 7go grudnia bieżącego roku, na które życzący raczą przybywać do tey Izby z dostatecznymi ewi-koyami.

Sekretarz Sofranowicz.

Kancellarzysza Połahyko. (1043)

1 Mohilewska Izba Powszechney Opieki ob-wieszcza, iż w niej za cztery miesiące od późniejszego wydrukowania tey publikacyi w gazetach, będzie przedawany dany na ewikoyę za uchybieniem terminu majątek obywatela Teofilakta Newinskiego, w powiecie Czerykowskim we wsi Iachach 12 rewizyynnych dusz ze wszystkimi przynależnościami, ziemią i zabudowaniem, oceniony 2,303 rubli assygnacyami. Augusta 5 dnia 1832 roku.

Sekretarz Sofranowicz.

Kancellarzysza Połahyko. (1042)

2 Sąd Taxatorsko-Exdywizorski za remis-są Sądu Powiatowego Dziśnieńskiego roku 1832 julii 15 dnia nastąpi, w majątności Zahorzu w Dziśnieńskim powiecie leżącej, dla usatysfakcyonowania kredytorow W. Bernarda Mirskiego Deputata Mińskiej Dworzańskiej Izby ustalony. Na pierwszym swym zjeździe, majątek debitora zinwentował, komportacyą w dniu 17bra idącego roku w kancellaryi Sądu Pottgo Dziśnieńskiego uzupełnić nakazał, administracyą nad konkursowym majątkiem Zahorzem przeznaczył. Geometryczny wymiar majątku debitora zdeterminował i Sądownictwo swe dla dogodności stron z majątności Zahorza, do powiatowego miasta Dzisny przenosząc, termin na następny zjazd do tegoż miasta Dzisny dzień 26 januaryi 1833 roku zakreslił. O czém wszystkiem dla wezwania stron interessowanych do stannosci przed niniejszym Sądem sub amissionne rei, przez niniejszą awizacyą trzykrotnie ogłaszającą się zawiadamia.

Wincenty Jeśmont Sędzia Pttu Dziśń. Exdywizor.

Stanisław Korzeniewski Podsedek Pttu Dziśń. Exdywizor.

August Rudomina Podsedek Pttu Dziśnieńskiego Exdywizor.

Onufry Proniewski Regent. (1027)

2. Oświadczenie imieniem Wiktora Dąbrowskiego brata, oraz Julii z Dąbrowskich Styczyńskiej, Kollegskiej Sowietnikowey siostry, czyni się z następnego powodu: Manifestem 7go marca b. 1832 roku ostrzeżliśmy, że po śmierci naszego brata, ś. p. Karola Dąbrowskiego, Regenta Granicznego i Subseliow Wołkowyskich Adwokata, w Mieście Wołkowysku zakroczoney, wiele służących onemu skryptow, niemożna było znaleźć, z czego aby prawym successorom, nie wynikła jaka strata, że nikt ustronny, odnosić za niemi korzyściów nie może, zostało publicznie zapowiedzianem: teraz zaś dochodzi naszej wiadomości, że oblig 25go maja 1828 roku, na złotych 8,000 przez Alexandrę z Czerękwiczów Kołatajową, pomienionemu ś. p. Karolowi Dąbrowskiemu wydany, z niemającym żadney formalności, antedatowanym

11go apryla 1831 roku przelewem, oraz drugi oblig na złotych 2,000 W. Jana Kaszuby, i być może jakie dalsze jeszcze, są w ręku W. Elżbiety z Mrozowskich Rzeckiej 8mej Klasy Komisyjonej: ponawia się więc, uprzednio zrobiony krok zażalenia, i jeśli W. Rzecka pomienionych obligów, dobrowolnie niezwroci, a dłużnicy przez kondykt, zrykują się czynić jakiegokolwiek za niemi, bądź w kapitale bądź procentach nadpłaty, iż w takim zdarzeniu, ulegną prawnej odpowiedzi, niniejszym powtórnym zapowiada się. Datt. w Grodnie roku 1832 mscia julii 28 d. Wiktor Dąbrowski.

Roku 1832 miesiąca julii 28 dnia przed aktami Sądu Powiatowego Grodzieńskiego stanąwszy obecnie W. Wiktor Dąbrowski. Takowe oświadczenie dla wpisania do protokołu potocznego podał, i na to się własnoręcznie w tymże protokole podpisał. O czém przy wyćśnieniu urzędowej pieczęci, Sąd Powiatowy Grodzieński zaświadcza.

Sędzia J. Dziekoński.  
v. Regent Kronos. (1024)

2 Kollegjalny Sekretarz Fryderyk Leonard Lehmann, były nauczyciel sztycharstwa i rysunków Uniwersytetu Wileńskiego z żoną Anną z Załugowiczow, wyjeżdżają za granicę do W. Xięztwa Hassen-Darmsztadt. (1034)

Полицмейстеръ Ожиговъ.

3. Podolska Izba Skarbowa niniejszym ogłasza: iż dla przedaży z skarbowych leśnych dacz i uroczysk Podolskiej Gubernii, powiatów: Kamienieckiego, Bałtskiego, i Olgopolskiego, rosnących w nich drzew wielkich, które dościgły peryodycznego wzrostu, nieprzydatnych i niepewnych do budowania okrętów, naznaczają się w niej terminy dla targu 27 septembra terażniejszego 1832 roku, a dla przetargu we trzy dni po nim — Ceny pomienionego drzewa, równie jak i kondycje, na których ma być odbyta przedaż onego, objawione będą przy targach. Na pomienione terminy wzywają się życzący z prawnymi ewikcyami zawierającymi się w nieruchomościach, pieniężnych kapitałach, bankowych biletach, murowanych domach w guberskich, portowych i innych miastach, gdzie przyzymowanie ich w ewikcyje dozwolone, położonych. Julii 12 dnia 1832 roku. Sowiecnik Krycki.

Sekretarz Paszuta. (1028)

## NOWE DZIEŁA. PIJONIEROWIE

albo

ZRZÓDŁA SUSKEHANNY,

romans opisowy

JAKOBA FENIMORA KUPERA, AMERYKANINA.

Tomów cztery.

Znajduje się do przedania w Księgarni Józefa Zawadzkiego: Cena rubli srebr. dwa.

SZPIEG I OSTATNI MOHIKAN, dwa romanse sławnego Amerykanina Kupera, w Wilnie już wydane, rozpoczęły szereg dzieł tego Autora, na obu pół kulach z największym czytanych upodobaniem. Trzeci z kolei, PIJO-

NIEROWIE, w ścisłym będący związku z Ostatnim Mohikanem wyszedł świeżo z druku. Prenumeratorowie odbiorą exemplarze od kolektorów, którym pieniądze opłacili.

Księgarnia Józefa Zawadzkiego, przedsiobując zupełne wydanie romansów Kupera, ogłasza teraz prenumeratę na dwa dalsze: jeden pod tytułem: STEPY, we czterech tomach, drugi: CZAROWNICA MORSKA, także we czterech tomach. Prenumerata na każdy z osobna wynosi złotych dziesięć. Po wyśściu z druku podniesiona będzie do rubli dwóch srebrem. Ktoby prenumerował którykolwiek z tych nowych romansów, dostać może Pijonierów za złotych dziesięć. (1018).

3 Po zeysściu Kobryńskiego Powiatowego Strabczego Michała Syna Pawła Łepkowskiego Tytularnego Sowiecnika, niemającego w Powiecie Kobryńskim familii, i po odraportowaniu o tém przez Kobryńską Miejską Policją do Rządu Gubernińskiego Grodzieńskiego, tenże Rząd Guberniński zalecił Kobryńskiej Dworżańskiej Opiece, pozostałe po zesłym Łepkowskim rzeczy w obecności Horodniczego i Strapczego z publicznej licytacji sprzedać, i zebrane pieniądze jak równie w gotowiznie znalezione do Prykazu Grodzieńskiego odesłać — Sądowi zaś niniejszemu Ukazem 51 maja bieżącego roku za Nrem 8,735, poruczył pretensją regulowaną przez Jmć Panią Aptekarzową Kobryńską Laynweber za nieopłacone medykamenta, i dalszych osób, jeśli się okażą; oraz uczynić wezwanie successorów zesłego Łepkowskiego, i o tém wszystkim zaferowawszy postanowienie, całkowite dzieło po właściwem ukończeniu na rewizyą, gdzie należy, przedstawić. W spełnienie jakowego Ukazu Sąd Powiatowy Kobryński wzywa successorów zesłego Strapczego Łepkowskiego do jawienia się w Sąd Niniejszy osobiście lub przez plenipotentów z prawnymi dowodami o stopniu sukcesyi przekonywającemi; dla przejrzenia pozostałych po tymże zesłym Łepkowskim papierów i regulowanych do funduszów jego pretensyów — Działo się na sesyi w Mieście Powiatowym Kobryniu roku 1832 miesiąca augusta 8 dnia.

Zasiadający Orzeszko.

Alexander Frycz Zasiadający.

Pisarz E. Kaniewski.

Za Stoła Naczalnika Koczalski. (1015)

3. Dekretem oczywistym Sądu Magistratu Miasta Wilna w roku terażniejszym 1832 junii 27 dnia ogłoszonym, przysądzona została dla mnie summa rubli sreb. 60, na Starozakonnym Gierszonie Leybowiczu Jochwedzie i jego wszelkim majątku, z terminem opłaty 29 7bra terażniejszego 1832 roku: że zaś Gierszon Leybowicz Debitor, niżej podpisany, nie ma żadnego leżącego funduszu na odpowiedź sądowej summy. A w celu odkrycia ruchomości i osoby, ma zamiar sformować kondyktowe transakta i za onemi kompromisarski dekret: zapobiegając niżej podpisana czynności Gierszona, niniejszym ostrzega, ażeby nikt nieraczył z Gierszonym Leybowiczem zawierać transakto i onemu kredytować.

Eyga Szmoyłowa Bałowa.

Полицмейстеръ Ожиговъ. (1023)

Drukarnia A. Marcinowskiego.

DOZWALA SIĘ DRUKOWAĆ. Wilno. 1832, d. 22 Sierpnia.

CENZOR Leon Borowski.